

## Protokół Nr 14/20

ze wspólnego posiedzenia Komisji Rozwoju Gospodarczego i Porządku Publicznego, Komisji Oświaty Kultury Zdrowia i Spraw Socjalnych oraz Komisji Finansowo Budżetowej Rady Powiatu Siemiatyckiego, które odbyło się w dniu 22 września 2020r. w Starostwie Powiatowym w Siemiatyczach. Posiedzenie trwało od godz. 13<sup>00</sup> do godz. 15<sup>00</sup>.

W posiedzeniu uczestniczyło 14 członków komisji według załączonej listy obecności. Nieobecni byli: radni: Krzysztof Andruszkiewicz, Wiesław Klepacki i Jerzy Szawkało.

W posiedzeniu uczestniczyli również:

1. Walentyna Kwiatkowska Skarbnik Powiatu
2. Jerzy Woźniak Sekretarz Powiatu
3. Andrzej Szewczuk dyrektor SP ZOZ w Siemiatyczach
4. Robert Maksimiuk dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Siemiatyczach
5. Bożena Radziszewska Dawidziuk Pełnomocnik Starosty ds Edukacji
6. Agnieszka Bolewska Iwaniuk Korespondent Katolickiego Radia Podlaskie

**Porządek posiedzenia:**

1. Informacja o stanie bezrobocia oraz sposobach aktywizacji i podejmowanych działaniach zmniejszających bezrobocie
2. Informacja o przygotowaniu placówek oświatowych do rozpoczęcia roku szkolnego 2020/2021
3. Analiza wykonania budżetu powiatu za I półrocze 2020r.
4. Opiniowanie materiałów na XIV sesję Rady Powiatu
5. Sprawy różne

**Obradom przewodniczyła Przewodnicząca Komisji Finansowo – Budżetowej Bożena Bujno.**

**Przewodnicząca obrad Bożena Bujno** otwierając wspólne posiedzenie komisji serdecznie powitała zebranych: Starostów, przewodniczących komisji, członków komisji, dyrektora SP ZOZ, dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy, panią Skarbnik, pana Sekretarza oraz media.

**P – kt 1.**

Głos zabrał **Robert Maksimiuk dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Siemiatyczach**, który przedstawił informację o stanie bezrobocia oraz sposobach aktywizacji i podejmowanych działaniach zmniejszających bezrobocie – pisemna informacja stanowi załącznik do protokołu.

**Przewodnicząca obrad Bożena Bujno** podziękowała panu dyrektorowi za bardzo obszerne, szczegółowe informacje dotyczące bezrobocia i podejmowanych działań zmniejszających bezrobocie. Cieszymy się, że jest realizowanych tak dużo projektów, programów, pozyskiwane są tak duże fundusze.

**Radny Mikołaj Żabiński** stwierdził, że z tego sprawozdania wynika, że wszystko jest w porządku, wszystko tak dobrze wygląda że nawet koronawirus nie zamącił w tej naszej profilaktyce i odnajdywaniu miejsc pracy. Czy pan dyrektor nie uważa, że to bezrobocie często jest ukryte ponieważ stara się ktoś jako bezrobotny, później wyczerpują

mu się możliwości starania się o pracę i pracy dalej nie ma? Czy mamy jakieś rozeznanie w tym kierunku bo prawdopodobnie to bezrobocie jest jednak większe.

**Dyrektor Robert Maksimiuk** poinformował, że sytuacja wygląda w ten sposób, że Urząd Pracy nie tworzy miejsc pracy, tworzą je pracodawcy, my tylko pomagamy, dofinansowujemy w ramach tych środków stworzenie stanowiska pracy. Często jest tak, że jedna osoba korzysta z różnych form: idzie na staż, po stażu pracodawca składa wniosek o dofinansowanie w ramach prac interwencyjnych. Dla osób, które chcą pracować naprawdę jest taka możliwość. Natomiast część osób z różnych powodów nie chce pracować i my wiemy że z tej liczby 1000 osób duża część w ogóle nie ma chęci do pracy. Środki na pomoc pracodawcom na likwidację bezrobocia mamy, my pozyskujemy pieniądze natomiast gorzej jest aby na te wszystkie oferty, które są aby skierować osoby, czasami tych osób nie ma, lub nie chcą pracować bądź nie mają czym dojechać – przynajmniej w wersji oficjalnej.

**Radna Irena Wysocka** zapytała, jeżeli osoba bezrobotna odmawia przyjęcia pracy czy idą za tym konsekwencje i jakie bo być może w okresie pandemii można odmówić?

**Dyrektor Robert Maksimiuk** stwierdził, że generalnie jeżeli osoba odmawia podjęcia pracy to rozpatruje się czy odmowa ta była uzasadniona czy nieuzasadniona. Jeżeli odmowa była uzasadniona to żadnych konsekwencji nie ma jeżeli odmowa była nieuzasadniona to oczywiście są konsekwencje w zależności czy jest to pierwsza, druga czy trzecia odmowa taka osoba jest wykreślana z rejestru osób bezrobotnych na 120, 180 lub 270 dni. Jeżeli jest osoba, która zamieszkuje na wsi a oferta pracy jest do Siemiatycz i ta osoba nie ma czym dojechać do Siemiatycz na odpowiednią godzinę i wrócić, dyrektor Robert Maksimiuk stwierdził, że w jego przekonaniu ta odmowa jest odmową uzasadnioną. Są różne sytuacje, każdy przypadek traktowany jest indywidualnie i każda osoba, która odmawia przyjęcia propozycji pracy musi na piśmie poinformować dlaczego odmawia, następnie takie podanie jest rozpatrywane. Każda sprawa jest indywidualna.

## P – kt 2.

Głos zabrała **Bożena Radziszewska Dawidziuk Pełnomocnik Starosty ds Edukacji**, która poinformowała, że jak wiadomo, rok szkolny 2020/2021 rozpoczął się z pandemią w tle. Na dzień dzisiejszy podstawowym modelem kształcenia w naszych placówkach oświatowych jest nauka stacjonarna w szkołach, jeśli pojawi się sytuacja zagrożenia możliwy będzie również model mieszany: dyrektor szkoły na podstawie pozytywnej opinii sanepidu będzie mógł zdecydować czy część uczniów będzie uczęszczać do szkoły w tradycyjnej formie a część uczyć się na odległość. Przy większym zagrożeniu epidemiologicznym będzie można dostosować model kształcenia zdalnego. Dyrektorzy placówek oświatowych przygotowując się do nowego roku szkolnego zobowiązani byli i nadal są do przestrzegania wytycznych Ministerstwa Edukacji Narodowej, Ministerstwa Zdrowia, Głównego Inspektora Sanitarnego, do rekomendacji i zaleceń organu prowadzącego. Na podstawie tych zaleceń dyrektorzy powiatowych szkół opracowali regulaminy i procedury funkcjonowania swoich placówek w dobie pandemii. Procedury te wynikają ze specyfiki danej placówki, jednak wiele elementów jest wspólnych.

W roku szkolnym 2020/2021 do klas I zrekrutowano łącznie 150 uczniów: Liceum Ogólnokształcące w Siemiatyczach – 69 uczniów, oddział wielozawodowy nie utworzył się ze względu na brak zainteresowania, do Zespołu Szkół Technicznych przyjęto 37 uczniów natomiast do Zespołu Szkół Rolniczych w Ostrożanach 44 uczniów. Klasy nie są duże, aczkolwiek w Ostrożanach zostały utworzone 3 klasy, w Czartajewie 2 klasy i w następujących łączeniach: technik informatyk plus technik mechanik, technik ekonomista –

elektryk – fryzjer. W Ostrożanach nie ma łączeń w klasach I. 150 uczniów w naszych klasach I daje 52% uczniów szkół podstawowych z naszego powiatu, niestety reszta wyjechała poza granice naszego powiatu. W dwóch naszych placówkach: w szkole w Ostrożanach i w szkole w Czartajewie funkcjonują internaty, łącznie w internatach mieszka 104 uczniów, w internacie ZSR w Ostrożanach 58 uczniów, w internacie ZST w Czartajewie 46 uczniów. Liczba uczniów korzystających ze stołówki: Zespół Szkół w Siemiatyczach: 98 uczniów w tym 45 uczniów z Zespołu Szkół Specjalnych w Siemiatyczach, którym posiłki są donoszone, ze stołówki korzysta również 35 pracowników. W ZSR w Ostrożanach – 72 uczniów korzysta ze stołówki w tym 4 dochodzących i 20 pracowników. W ZST w Czartajewie ze stołówki korzysta 110 uczniów, dochodzących 64 a pracowników 23.

Liczba absolwentów, którzy ukończyli naukę w 2020 roku: Zespół Szkół w Siemiatyczach: 83 uczniów w tym LO – 75, szkoły branżowej I stopnia - 8 uczniów. W Zespole Szkół Rolniczych w Ostrożanach mamy 62 absolwentów, natomiast w Zespole Szkół Technicznych w Czartajewie – 25. Co daje łączną liczbę 170 uczniów.

Obecnie w Zespole Szkół Rolniczych w Ostrożanach realizowany jest projekt „Atrakcyjne szkolnictwo zawodowe” w ramach tego projektu realizowane są staże i szkolenia. W ZST w Czartajewie utworzono przyszłolną pasiekę, na którą dofinansowanie otrzymano z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego. Skorzystano z dofinansowania z Ministerstwa Cyfryzacji, organ prowadzący zakupił komputery do zdalnej edukacji. Wszystkie trzy szkoły ponadpodstawowe korzystają z programu Erasmus+ w ramach którego uczniowie wyjeżdżają na staże do Grecji.

Obecnie trwa postępowanie przetargowe na doposażenie pracowni zawodowych w ZSR w Ostrożanach i w ZST w Czartajewie. Otwarcie ofert planuje się: w Czartajewie na 5 października 2020 natomiast w Ostrożanach na 21 października 2020r.

**Radny Mariusz Pyzowski** zapytał, czy mamy wiedzę, jakie środki finansowe zostały przeznaczone na zakup płynów dezynfekujących? Czy były to środki bezpośrednio z budżetu powiatu i szkoły były doposażane czy szkoły były za to odpowiedzialne?

**Pełnomocnik Bożena Radziszewska Dawidziuk** poinformowała, że szkoły już na początku kiedy pojawiła się pandemia zaczęły z własnych budżetów w ramach posiadanych środków zakupować płyny. Wojewoda rozdysponował za pośrednictwem Wojsk Obrony Terytorialnej płyny, maseczki, rękawiczki, od fundacji z Lublina otrzymaliśmy przyłbice więc również zostały one rozdysponowane wśród naszych szkół.

**Wicestarosta Marek Bobel** poinformował, że płyny szkoły otrzymały od nas ze Starostwa Powiatowego, wtedy kiedy szkoły jeszcze nie pracowały więc niewiele było ich potrzeba a w tej chwili płynów i sprzętu jest bardzo dużo, są to tysiące litrów na każdą szkołę.

**Wiceprzewodniczący Rady Sylwester Zgierun** poinformował że Zespół Szkół Rolniczych w Ostrożanach otrzymał od działającej w Drohiczyńce Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych specjalne automatyczne dozowniki do dezynfekcji rąk.

**Starosta Jan Zalewski** stwierdził, że w kwestii rekrutacji w Zespole Szkół Rolniczych w Ostrożanach, po kilkunastu latach kiedy funkcjonowało szkolnictwo wieczorowe, tzw. WTR Wieczorowe Technikum Rolnicze. W tym roku udało się nabrać na tzw. kurs kwalifikacyjny dwusemestralny prawie 40 osób. Są to osoby po szkole średniej, po studiach i ten kurs ma na celu aby absolwenci uzyskali kwalifikacje zawodowe w zawodzie rolnik. Jest to potrzebne do różnych działań w zakresie rolnictwa.

**Radny Mariusz Pyzowski** zapytał, czy do szkoły zawodowej w Zespole Szkół w Siemiatyczach nabór się nie odbył, czy nie było zainteresowania?

**Pełnomocnik Bożena Radziszewska Dawidziuk** poinformowała, że nie było

zainteresowania.

**Radny Mariusz Pyzowski** zapytał czy szkoła zawodowa przy ul Pałacowej działa?

**Pełnomocnik Bożena Radziszewska Dawidziuk** poinformowała że działa, my przekazujemy dotację przekazywaną szkole z ministerstwa.

**Radny Mariusz Pyzowski** stwierdził że jeśli chodzi o bezrobocie tak naprawdę to bezrobocie jest ale poniżej pewnego progu nie da się zejść. Radny wyraził opinię że kadry czy wysoce wykwalifikowanej czy podstawowego szczebla jest brak. Kwestia tego, jakiej kto szuka pracy. Zainteresowanie zawodówkami jest praktycznie zerowe a wynika to z tego, że ludzie szukają pracy ale z wyższymi kwalifikacjami ale pracowników po szkole zawodowej są duże braki, każda z większych firm to powie a że są osoby zarejestrowane w Urzędzie Pracy wynika to tylko z tego, że mają takie potrzeby żeby mieć ubezpieczenie zdrowotne a podjęciem pracy nie są zainteresowani.

### P – kt 3.

Głos zabrała **Skarbnik Powiatu Walentyna Kwiatkowska**, która omówiła sprawozdanie z wykonania budżetu Powiatu Siemiatyckiego za I półrocze 2020r. Sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu.

Pytania do przedstawionego sprawozdania nie zostały zgłoszone.

### P – kt 4.

Pierwszy projekt uchwały dotyczył zmian w Uchwale Nr X/75/19 Rady Powiatu Siemiatyckiego z dnia 23 grudnia 2019r. w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Siemiatyckiego na lata 2020 – 2023 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2020 – 2029.

Pytania do projektu nie zostały zgłoszone.

Za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały głosowało 14 członków komisji.

Kolejny projekt uchwały dotyczył zmian w Uchwale Nr X/76/19 Rady Powiatu Siemiatyckiego z dnia 23 grudnia 2019r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Siemiatyckiego na 2020 rok.

Członkowie komisji nie zgłosili pytań do projektu uchwały.

Za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały w sprawie zmian w Uchwale Nr X/76/19 Rady Powiatu Siemiatyckiego z dnia 23 grudnia 2019r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Siemiatyckiego na 2020 rok głosowało 14 członków komisji.

Kolejny projekt uchwały dotyczył oceny sytuacji ekonomiczno – finansowej SP ZOZ w Siemiatyczach.

Głos zabrał **dyrektor SP ZOZ Andrzej Szewczuk** który poinformował, że szczegółowe informacje państwo radni otrzymali w raporcie, który został przedłożony państwu radnym. W 2019 roku szpital wykonał swój plan niemalże w 100%-tach, chodzi tu głównie o przyjęcie ilości pacjentów, udzielanie świadczeń zdrowotnych. Na 193 łóżka, które szpital w swoich zasobach posiada do szpitala zostało przyjętych ponad 5717 pacjentów. Posiadamy w swoich strukturach oprócz oddziałów szpitalnych również poradnie i pracownie specjalistyczne. Na stronie 5 raportu przedstawiona została ilość osób przyjęta do poszczególnych poradni w poprzednim roku.

Jeśli chodzi o wykonanie kontraktu z ryczałtu, ryczałtem zajmuje się oddział neonatologiczny, położniczo – ginekologiczny, izba przyjęć, poradnia endoskopii, pracownia tomografii komputerowej, POZ. Wszystkie oddziały które są w strukturach

szpitala oraz większość poradni, to wykonanie jest 99,70%. Jeśli chodzi o resztę poradni niemalże w 100%-tach kontrakt został wykonany. W trakcie roku kontrakt z NFZ ulegał zmianie. Wykonaliśmy dużo więcej świadczeń niż pierwotnie było przewidywane.

Na stronie 7 raportu znajduje się analiza finansowa. W 2019 roku wynik finansowy w kwocie netto jest to plus 363.000 zł. co oznacza, że SP ZOZ ubiegły rok zakończył dodatnim wynikiem finansowym.

W raporcie przedstawiona jest również prognoza na kolejne lata, trudności z jakimi będzie mierzył się SP ZOZ ponieważ jesteśmy w sytuacji pandemii, sytuacja ta jest dynamiczna jeśli chodzi o służbę zdrowia bo nigdy nie wiadomo co może się wydarzyć, nie jesteśmy w stanie przewidzieć, jaka będzie realizacja kontraktu na kolejne lata. W tabeli na stronie 13 zostało wszystko przedstawione jak widzimy dalszą pracę, dalszy rozwój i wykonywanie kontraktu.

W zeszłym roku rozpoczęliśmy procedurę aby funkcjonowały w naszych strukturach poradnie specjalistyczne: poradnia endokrynologiczna, urologiczna, poradnia pediatryczna i internistyczna – te poradnie już funkcjonują, cieszą się sporym zainteresowaniem. Jeżeli chodzi o poradnię internistyczną i pediatryczną przeznaczone są dla pacjentów po wypisie ze szpitala aby pacjenci mieli możliwość konsultacji przebiegu leczenia. Jeśli chodzi o poradnię endokrynologiczną są one czynne dwa razy w tygodniu, nawet w sobotę i w niedzielę, mamy dwóch lekarzy, którzy przyjmują pacjentów z całego rejonu. Poradnia urologiczna czynna jest raz w tygodniu.

**Przewodniczący Komisji Paweł Kowalczyk** zadał pytanie dotyczące pielęgniarki szkolnej pracującej w szkole nr 1. Czy byłaby możliwość lub jaka jest możliwość aby ta pielęgniarka pracowała codziennie? Czy byłaby możliwość aby współfinansować to wspólnie z miastem?

**Dyrektor Andrzej Szewczuk** poinformował, że ponieważ wynika to z rozdzielenia kosztów na każdego z uczniów i ilość godzin pracy pielęgniarki obliczona jest według tego współczynnika, ilości uczniów i zwrotu finansowego przez NFZ to też wymiar pracy pielęgniarki każdej ze szkół jest taki, jaka jest ilość uczniów. Dyrektor Andrzej Szewczuk podkreślił, że oczywiście nie ma nic przeciwko temu, aby ktokolwiek inny mógł to dofinansować: miasto, gmina czy powiat – jak najbardziej ale dyrektor zaznaczył że jak dotąd nie zauważył takiej propozycji.

**Przewodniczący Paweł Kowalczyk** podkreślił, że potrzeba taka istnieje ponieważ w dobie pandemii pielęgniarka szkolna jest niezbędną.

**Dyrektor Andrzej Szewczuk** wyraził opinię, że potrzeby są w stanie ocenić dyrektorzy szkół czy też właściciele tych szkół. Nie nam to oceniać. Ilość godzin pracy pielęgniarki jest adekwatna do ilości uczniów i stawki zaproponowanej przez NFZ.

**Radny Mikołaj Żabiński** stwierdził że trochę tematów się uzbierało. Okres pandemii wpłynął niekorzystnie na to że pacjenci nie mogą skorzystać z wielu czasami koniecznych porad.

Dużo się mówi w telewizji odnośnie szczepienia przeciw grypie. Jak to zrobić żeby wreszcie można było się zaszczepić, żeby wreszcie można było tą szczepionkę dostać? Nie ma. Zwracając się do Starosty radny zaproponował szczepienie radnych oraz pracowników Starostwa Powiatowego na koszt Starostwa.

Drugie pytanie: czekamy na otwarcie dobudowywanej części szpitala, czemu tak późno? Czekamy również na rezonans magnetyczny.

**Wicestarosta Marek Bobel** poinformował, że pomyśleliśmy o szczepieniach ochronnych dla pracowników, zaproponowaliśmy wszystkim pracownikom zaszczepienie się i jesteśmy zdziwieni że tylko co czwarty pracownik wyraził chęć zaszczepienia. Te 20 osób, które się zgłosiło będzie miało szczepienie sfinansowane z funduszu socjalnego bo taka jest możliwość sfinansowania. Co do radnych jest problem finansowy, raczej nie

będzie możliwe sfinansowanie z budżetowych pieniędzy.

Jeśli chodzi o rezonans jest wniosek w kancelarii premiera, złożony przez Powiat Siemiatycki. 1 października będzie uruchomiona druga ścieżka uruchomiona 1 bo Marszałek Województwa ogłasza konkurs, 48 mln zł. przeznaczone jest na szpitale powiatowe, w których nie ma oddziałów zakaźnych. W ramach tego projektu chcemy złożyć też projekt budowlany w zakresie ortopedii i sfinansowania zakupu rezonansu magnetycznego. Jest bardzo duża szansa że to źródło będzie skuteczne. Jest to 48 mln zł. wypada po 6 mln zł. na szpitale powiatowe i o tyle pewnie będziemy wnioskować. Rozbudowa przeciąga się ze względu na covid i pewne braki związane z dostawą niektórych urządzeń, które są niezbędne na wyposażenie tego szpitala. Chodzi też o rezonans aby razem został zamontowany a chyba na razie nie ma tak pilnej potrzeby żeby ten szpital oddawać do użytku bo tłumów na razie nie ma ale na pewno do końca roku będzie oddany zresztą w części już jest oddany, niektóre poziomy są już oddane do użytku i one funkcjonują.

**Dyrektor Andrzej Szewczuk** poinformował, że prace przeciągają się nie tylko dlatego, że brakuje materiałów i urządzeń ale również posiadamy tomograf komputerowy, który jest jak na tą chwilę jedynym narzędziem diagnostycznym w naszym szpitalu jeśli chodzi o covid ponieważ dochodzi do zmian w płucach i można zdiagnozować je przy pomocy tomografu komputerowego. Pracujemy nad tym, aby znaleźć alternatywne możliwości wykonywania tych badań polegające nawet na postawieniu urządzenia kontenerowego ale też pojawiły się informacje że niektóre urzędy marszałkowskie w kraju ale też ministerstwo zdrowia takie urządzenie na ten okres może wypożyczyć. Dyrektor Andrzej Szewczuk poinformował, że stara się o takie urządzenie żeby zastąpiło to, które będzie wyłączone. Dzisiejszy tomograf komputerowy i miejsce, w którym się on znajduje nie jest to miejsce docelowe, on będzie przeniesiony w inne miejsce a w międzyczasie te prace wokół tego muszą być wykonywane, potrwa to około dwóch miesięcy ponieważ nie jest to tak prosto że przeniesiemy tylko jedno urządzenie, musimy oddać do użytku całą kondygnację. Aktualnie na III piętrze funkcjonuje już blok operacyjny, który był przeznaczony dla ginekologii a IV piętro, gdzie docelowo są dwie sale operacyjne, sala wybudzeń. W tym momencie ta nowa część w zasadzie jest już dokończona. My też musimy realizować kontrakt, kontrakt który pozwala nam normalnie funkcjonować. Musimy świadczenia w ramach kontraktu z NFZ wykonywać. Najgorsze byłoby zamknąć szpital i pół roku wszystko stoi tylko wtedy tracimy połowę kontraktu i co dalej? Co z ludźmi? Na szczęście udaje się nam dosyć płynnie przeprowadzić, państwo na pewno nie odczuwacie że jakieś świadczenia nie są wykonywane. Każda poradnia pracuje, każdy oddział pracuje normalnie, operatywa się odbywa. Był taki okres w kwietniu, maju gdzie troszeczkę tam covid bardzo mocno przeszkadzał bo nie znaleźliśmy tego i nasi lekarze bardzo mocno ograniczali dostępność bezpośrednią ale były teleporady. Fundusz nas pyta dlaczego nie wykonujemy teleporad jeśli chodzi o nocną i świąteczną pomoc lekarską tylko lekarze bezpośrednio przyjmują wszystkich pacjentów? Nasi lekarze wychodzą z założenia że nie da się wyleczyć nagłych przypadków kiedy kogoś boli, kiedy ktoś bardzo cierpi, przez telefon. Przyjmujemy. Państwo widzicie kolejki przed wejściem do szpitala, były dwa namioty teraz jest jeden on w zupełności wystarcza. Pacjenci nie przyjeżdżają już 4 godziny wcześniej do poradni bo wiedzą, że mają być najwyżej pół godziny wcześniej ale też jest taki plan, ponieważ zbliża się zima, w nieogrzewanym namiocie pacjentom będzie zimno i ta nowa część ma bardzo obszerny hol, gdzie można zorganizować miejsce, poczekalnię dla pacjentów z zachowaniem reżimu sanitarnego, odległości między pacjentami. Dyrektor Andrzej Szewczuk stwierdził, że obserwując czy to nasz szpital czy inne szpitale to pacjenci sami nie zachowują odległości a my nie jesteśmy w stanie oddzielać ich barierkami, pilnować aby te odległości zachowali ale możemy wpływać na to

terminami i godzinami przyjęcia pacjentów do lekarzy. To świetnie funkcjonuje, nikt nie narzeka, każdy jest przyjęty, poradnia chirurgiczna przyjmuje od 70 do 90 pacjentów dziennie, nie jest to mała ilość. Jesteśmy chyba jedynym szpitalem w okolicy, który ma takie wyniki.

**Wicestarosta Marek Bobel** poinformował, że 1 października rusza konkurs w RPO, 31 jest składanie. Dopowiedzcie sobie dlaczego musimy skończyć troszeczkę później.

**Radny Jerzy Górski** zwrócił się z pytaniem, czy pan dyrektor ma wpływ na nasze poradnie rodzinne?

**Dyrektor Andrzej Szewczuk** poinformował, że jedyną poradnią na jaką ma wpływ jest poradnia w Mielniku.

**Radny Jerzy Górski** stwierdził, że z poradniami rodzinnymi jest tragedia. Radny stwierdził, że ma również uwagi do naszego szpitala. W ostatni czwartek wnuczka złamała nogę, niestety pielęgniarka ma najwięcej do powiedzenia, radny poinformował, że nie dostał skierowania do szpitala do Siedlec więc wywalczył to skierowanie w poradni rodzinnej. Była to godzina 16<sup>40</sup>.

**Dyrektor Andrzej Szewczuk** wyjaśnił że do godz. 18<sup>00</sup> pracuje lekarz POZ i to on jest zobowiązany takie skierowanie wystawić. Nasz NPR działa od godz. 18<sup>00</sup>. Są lekarze dyżurni, którzy np. w tym momencie mogli operować bo w naszym przypadku musi to obejrzeć chirurg. Jeśli chodzi o poradnie rodzinne są to lekarze wielospecjalistyczni, lekarz POZ ma prawo wystawić skierowanie do każdego lekarza.

**Radny Jerzy Górski** zapytał, kto ma władzę nad naszymi przychodniami rodzinnymi?

**Wicestarosta Marek Bobel** stwierdził, że kto płaci ten ma władzę a płaci NFZ. Wicestarosta podkreślił, że też nie jest zadowolony z POZ więc dlatego między innymi tworzymy POZ w rozbudowywanym szpitalu. Jeśli będzie konkurencja to mamy nadzieję że trochę się to zmieni a jeśli ma pan zastrzeżenia do pracy POZ to składa się skargę do rzecznika NFZ. Trwają teraz kontrole POZ-ów, nie może być tak, że cały POZ działa tylko i wyłącznie na telefon, jest to chore. Wicestarosta podkreślił, że zgadza się z panem radnym, trzeba to sygnalizować do NFZ, tam są eksperci i oni skontrolują. Najlepiej jest brać 100% kontraktu i odebrać tylko co 10-ty telefon. Tak służba zdrowia nie powinna działać.

**Wicestarosta Marek Bobel** poinformował, że jeśli chodzi o rozbudowę są złożone dwa wnioski, nie chodzi o przetarg chodzi o pieniądze na sfinansowanie. Żeby podpisać umowę trzeba mieć kasę, na razie szpital kasy tej nie ma a są to duże pieniądze bo w granicach 1 mln euro. Wicestarosta wyraził nadzieję, że w tym roku to dofinansowanie będzie bo on się wpina w ten konkurs, który będzie ogłoszony przez podlaskie RPO i będzie oddział ortopedyczny i rezonans magnetyczny w tym miejscu, gdzie był planowany wcześniej.

**Radny Mariusz Pyzowski** przypomniał, że kiedyś był problem z płatnościami za nadwykonania, ze sprawozdania widzimy że kontrakt jest wykonywany w 100%-tach. Zmiany kontraktu, o których wspominał pan dyrektor wynikają z nadwykonań, ze zgłaszanych później wniosków o zwiększenie tego kontraktu?

**Dyrektor Andrzej Szewczuk** poinformował, że kontrakt jest wykonywany nawet w 120%-tach. Te 100% wynika z tego, że w międzyczasie była zmiana planu finansowego SP ZOZ w połowie zeszłego roku ponieważ mieliśmy nadwykonania za które NFZ zapłacił w tych poradniach i w tych pracowniach gdzie jest odrębne finansowanie bo jeśli chodzi o ryczałt to jest on sukcesywnie zwiększany. W zeszłym roku nasz kontrakt ryczałtowy został zwiększony o 4% teraz, w tym roku o kolejne 3%. Jeśli chodzi o nadwykonania bo generalnie endoprotezoplastyka miała największe nadwykonania w zeszłym roku, czyli

ortopedia. Tam była taka sytuacja gdzie patrząc na pierwotny kontrakt jest około 65 – 67 protez rocznie do wykonania. My wykonywaliśmy ich po 230. Oczywiście bez żadnego ryzyka, nie jest tak że dyrektor pozwolił sobie na tak ryzykowne przedsięwzięcie ponieważ w międzyczasie te umowy były przez Narodowy Fundusz Zdrowia aneksowane, widzieli że wykonujemy więcej, wysyłaliśmy zapytania o sfinansowanie nadwykonania i nadwykonanie to było co kwartał zapłacone. Mając potencjał w postaci lekarzy, pielęgniarek i pacjentów – bo to też jest ważne, aby mieć pacjentów, wykorzystaliśmy to odpowiednio i dlatego ten wynik finansowy w naszym przypadku jest dobry bo nie należy ukrywać tego, że pewne działy czy oddziały czy poradnie są deficytowe i trzeba je z czegoś sfinansować. Jesteśmy instytucją non profit, która generalnie nie jest nastawiona na zysk jednak gdybyśmy posiadali tylko takie oddziały, które są niedochodowe to musielibyśmy zamknąć cały szpital. Zalicza się do tego ginekologia z położnictwem, gdzie jest ujemny wynik finansowy, do tej pory ZOL w Bacikach – prawie 0,5 mln zł. trzeba było rocznie dołożyć. W tym momencie udało nam się zbilansować, pewne kroki zostały podjęte chociażby w sposobie leczenia, ilości pacjentów, oraz w tym, jakich pacjentów przyjmujemy. Jeśli chodzi o ginekologię z położnictwem proszę sobie wyobrazić że dyrektor SP ZOZ powie do Starosty że z tego powodu że mamy ujemny wynik finansowy z tego oddziału więc może by go zamknąć.

**Wicestarosta Marek Bobel** zaznaczył, że wiele powiatów nawet okolicznych podziękowało dla położnictwa i ginekologii. Z ekonomicznego punktu widzenia należałoby to zrobić ale ze społecznego jak najbardziej nie.

**Dyrektor Andrzej Szewczuk** stwierdził że udaje się nam dzięki ortopedii, dzięki innym dochodowym oddziałom gdzie robimy nadwykonania bo gdyby nie nadwykonania to już dawno musielibyśmy podjąć pewne trudne decyzje.

**Wicestarosta Marek Bobel** poinformował, że po raz pierwszy w historii za 2019 rok Podlaski NFZ zapłacił nadwykonania w 100%-tach, nigdy tego nie było przez dziesięciolecie.

**Radna Irena Wysocka** stwierdziła że pomimo tego, że są różne opinie na temat naszego szpitala uważa iż generalnie szpital pracuje dobrze. Pan dyrektor mówi o tłumach przed szpitalem – radna Irena Wysocka stwierdziła, że ile razy była a w ostatnim czasie była dosyć często nie widziała nikogo, kto korzystałby z namiotów, jeszcze wtedy były dwa, teraz jest już jeden. Był tłum pod drzwiami a nikt nie wchodził do tego namiotu. Zimą będzie potrzebny żeby się ogrzać. Na pewno jest problemem kwestia nieodwiedzania chorych na oddziałach ale taki mamy czas.

Radna Irena Wysocka zapytała, jak to jest z roszczeniami rodzin? Czy szpital jest pozywany o jakieś odszkodowania, jak to wygląda?

**Dyrektor Andrzej Szewczuk** poinformował, że mamy taką sprawę, która jest dla państwa znana od 2012 roku więc tajemnicy nikt z tego nie robi, następną jest bodajże z roku 2014, gdzie również szpital nie robi z tego tajemnicy. Państwo radni widziecie to w sprawozdaniach w punkcie „Rezerwy”, nie jest to żadną tajemnicą. Szpital został pozywany w 2012 i w 2014 roku, nadal sprawy te się toczą w tym momencie są w II instancji, pewnie ze względu na koronawirusa sprawy te przedłużają się, nie mamy żadnej informacji co dalej. W 2012 roku roszczenie to było w wysokości 360 tys. zł. ale należałoby zbadać czy jest ono słuszne i zbadanie słuszności i przewlekłości tych spraw powoduje to, że robimy rezerwy na taką kwotę, na jaką państwo widziecie. Pacjenci mają bardzo prostą drogę chociażby do zgłaszania swoich roszczeń: mają komisje wojewódzkie, gdzie mogą się zgłosić i swojego niezadowolenia dochodzić podczas posiedzeń tych komisji i zgłaszać swoje problemy. Mieliśmy kilka takich spraw, część z nich jest zwyczajnie odrzucana przez komisję, uznawana za niesłuszne, inne trwają ale też pacjenci mają dwie możliwości, skarżą się chociażby na to, że pacjentka twierdzi że ona się nie czuje podejrzana o



covid19 wypełniając ankietę monitorującą. Tylko czekamy, kiedy sprawa będzie w sądzie.

**Dyrektor Andrzej Szewczuk** podkreślił, że dzięki temu, że wykonujemy nadwykonania, robimy je przekraczając nie tylko o 2, 3 czy 10% ale o 20% i więcej powoduje to że da się to zbilansować. Zwyczajny kontrakt jest zbyt mały do kosztów jakie ponosimy z tytułu zatrudnienia osób a też trudno byłoby mieć szpital otwarty od godz. 8<sup>00</sup> do 18<sup>00</sup> bo mamy koszty. Niektóre pracownice mają niskie kontrakty, muszą funkcjonować zgodnie z zarządzeniem prezesa funduszu, generalnie zgodnie z konkursem, do którego przystępowaliśmy kilka lat temu czy nawet teraz przystępujemy.

**Przewodnicząca obrad Bożena Bujno** podziękowała dyrektorowi Andrzejowi Szewczukowi za obszerną ocenę sytuacji ekonomiczno finansowej.

Kolejny projekt uchwały dotyczył wyrażenia zgody na wydzierżawienie na okres 29 lat i 11 miesięcy nieruchomości pod elektrownie fotowoltaiczne oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy.

**Przewodnicząca obrad Bożena Bujno** poinformowała, że wszyscy otrzymali projekt uchwały w tej sprawie, chodzi o 4 działki w obrębie Czartajew.

**Wicestarosta Marek Bobel** poinformował, że zainteresowanie wyraziła Polska Grupa Energetyczna Energetyka Odnawialna, jest to spółka Skarbu Państwa, w związku z tym też jest zapis o odstąpieniu od obowiązku przetargowego zawarcia umowy dzierżawy. Wicestarosta wyraził opinię, że nie ma tu żadnych niejasności skoro w 100%-tach jest to spółka Skarbu Państwa więc taki zapis może być wprowadzony i o to wnosimy do Rady Powiatu żeby z tego zapisu skorzystać. Jest to 30 ha gruntów, które w dużej części są zachwaszczone, nieużytkowane. Chcemy to wydzierżawić pod elektrownie fotowoltaiczne. Z tego tytułu rocznie byłby dochód w wysokości około 300 tys. zł. dla powiatu i około 300 tys. zł. z podatku dla Gminy Siemiatycze. Menadżer Polskiej Grupy Energetycznej zadeklarował że przyjedzie na sesję Rady Powiatu i opowie jak taka farma wygląda, odpowie na ewentualne pytania radnych zainteresowanych tym tematem. Elektrownia, farma powstałaby w ciągu dwóch lat. Po okresie 29 lat i 11 miesięcy grunty wracają w stanie nie pogorszonym czyli po usunięciu wszystkich instalacji, kabli energetycznych chyba że funkcjonująca za 30 lat Rada Powiatu wydzierżawi to na następny okres.

Wicestarosta Marek Bobel poinformował, że były pytania o lustrzane odbicia z paneli – Wicestarosta podkreślił, że są to panele fotochromatyczne, żadnych odbłasków nie ma, wygląda ładnie, nowocześnie, byłoby z tego wytworzonych około 20 megawatów mocy. Zarząd postanowił przedstawić szanownej Radzie prośbę o zgodę na wydzierżawienie na 30 lat dla PGE Energetyki Odnawialnej.

**Radny Mariusz Pyzowski** zapytał, czy grunty te są nieużytkowane w całości czy są zawarte jakieś umowy dzierżawy?

**Wicestarosta Marek Bobel** stwierdził, że nie są to wszystkie nasze grunty. Strefa zostaje strefą. Jest zainteresowanie strefą, są podmioty, które wyraziły chęć zakupu działek i pierwsze przetargi ogłosimy. Jest to od strefy, od drogi 690 do stawów, jest to kilkanaście hektarów i między ul. Długą a drogą do Grodziska, między gospodarstwem a internatem. Są to te lokalizacje, które są wyszczególnione w uchwale Rady Powiatu.

**Radny Mariusz Pyzowski** stwierdził, że pan Starosta informował, że jest to 300 tys. zł. rocznie czyli 10 tys. zł. rocznie za 1 ha. Radny wyraził opinię, że jeśli „poszłoby to” w przetargu, radny zaznaczył że ma wątpliwości co do tego zapisu jeśli chodzi o odstąpienie mimo tego, że jest zainteresowana całkiem poważna firma. 30 ha jest to naprawdę ogromny teren i ogromne ilości energii i wartości będą produkowane. Radny Mariusz Pyzowski wyraził opinię, że jeśli by odbyło się to w formie przetargu to powiat mógłby liczyć na większe gratyfikacje.

**Wicestarosta Marek Bobel** poinformował, że mamy orientację bo firmy prywatne

oferowały 8 tys. zł. PGE zadeklarowało że zapłaci maksymalną stawkę 10 tys. zł. Zarząd woli mieć do czynienia ze spółkami Skarbu Państwa. Wicestarosta zapytał co będzie jeśli firma prywatna za 7 lat zbankrutuje albo zmieni właściciela, nie uprzątnie terenu za 30 lat? Najwłaściwszym dzierżawcą będzie Skarb Państwa i spółka energetyczna Skarbu Państwa, której za 30 lat właścicielem będzie nadal Skarb Państwa.

**Radny Paweł Kowalczyk** zapytał, czy jest możliwość aby zyska na tym Zespól Szkół Technicznych?

**Wicestarosta Marek Bobel** poinformował, że Zespól Szkół zyska tyle, że są tam klasy energetyki odnawialnej, uczniowie będą mieli pod bokiem możliwość odbywania praktyki i nabywania wiedzy. Szkoła ma się dobrze. Jeżeli zasili to budżet powiatu to w części zasili to również Zespól Szkół Technicznych w Czartajewie. W tym roku około 6 mln zł. trzeba dołożyć do szkół średnich.

**Radny Paweł Kowalczyk** przypomniał, że był projekt zagospodarowania stawów, czy nie będzie to negatywnie wpływało w przyszłości jeśli pojawią się jakieś środki finansowe na ten cel?

**Wicestarosta Marek Bobel** poinformował, że jest jeszcze teren wokół stawów, co do którego jest koncepcja rewitalizacji i przeznaczenia turystycznego. To nie zakłóca tej dzierżawy, ta dzierżawa będzie do tego miejsca gdzie zaczyna się ta koncepcja. Nie ma to związku, jest tylko kwestia pozyskania dużej kasy bo jest to rząd 8 mln zł. na tą rewitalizację i zagospodarowanie turystyczne tego terenu, nie będzie to proste ale możliwe bo pojawiają się różne programy na retencję wodną, może w perspektywie pozyskamy te pieniądze. Wicestarosta Marek Bobel podkreślił, że nie zakłóci to ani dzierżawy ani możliwości w przyszłości działań pod względem rekreacji.

**Sekretarz Powiatu Jerzy Woźniak** poinformował, że w dniu dzisiejszym państwo radni otrzymali nowy projekt uchwały dotyczącej odstąpienia od przetargu w związku z tym Starosta na sesji będzie musiał zgłosić wniosek o zmianę porządku obrad.

Za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie na okres 29 lat i 11 miesięcy nieruchomości pod elektrownie fotowoltaiczne oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy głosowało 13 członków komisji. Podczas głosowania na sali obrad nieobecny był radny Jan Żeruć.

Kolejny projekt uchwały dotyczył wyrażenia zgody na dzierżawę stacji trafo wraz z terenem niezbędnym do bezpośredniej jej obsługi.

**Sekretarz Powiatu Jerzy Woźniak** poinformował, że chodzi tu o działkę w Milejczycach, był tam kiedyś obwód drogowy teraz jest tam wytwórnia betonu, wcześniej Powiatowy Zarząd Dróg wydzierżawiał, głównie chodzi o stację trafo, działka ta została podzielona. W związku z tym że ta stacja trafo jest stacją lokalną w związku z tym firma zajmująca się produkcją betonu jest zainteresowana jej wydzierżawieniem w związku z tym wyrażamy zgodę na to, aby Powiatowy Zarząd Dróg mógł wydzierżawić.

**Wicestarosta Marek Bobel** podkreślił, że będzie to w trybie przetargowym.

**Sekretarz Jerzy Woźniak** poinformował, że nie ma tu zapisu, że w trybie bezprzetargowym.

**Radny Mariusz Pyzowski** stwierdził, że chodzi mu o samo określenie „stacja trafo”. Czy to funkcjonuje w oficjalnym języku czy jest to nazwa bardziej potoczna? Czy nie lepiej byłoby użyć określenia stacja transformatorowa niż stacja trafo? Brzmi to mało profesjonalnie.

**Sekretarz Powiatu Jerzy Woźniak** poinformował, że wszędzie w dokumentach mamy stację trafo. W dokumentach przekazujących nam tę nieruchomość jest stacja trafo.

**Radny Mariusz Pyzowski** stwierdził, że czasem w języku funkcjonują pewne

zdrobnienia , które są zakorzenione a później wchodzi to do języka urzędowego.

Za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dzierżawę stacji trafo wraz z terenem niezbędnym do bezpośredniej jej obsługi głosowało 13 członków komisji. Podczas głosowania na sali obrad nieobecny był radny Jan Żeruć.

Następny projekt uchwały dotyczył pozbawienia dróg powiatowych dotychczasowej kategorii i zaliczenia ich do kategorii dróg gminnych.

**Starosta Jan Zalewski** poinformował, że jest to związane z planowanymi scaleniami. W tej chwili robimy scalenia na terenie dwóch gmin: Dziadkowice i Perlejewo, powoli się to kończy. Wiadomo, że w ramach scaleń a później w ramach zagospodarowania poscaleniowego można budować i urządzać drogi ale tylko drogi dojazdowe do pól i lasów i do najbliższej kategorii dróg gminnych. Wiadomo że jeśli przeprowadzamy scalenia to chcemy też coś zrobić – i tak robimy już od lat – z drogami powiatowymi i dlatego dogadujemy się z gminami aby pewne drogi w uzgodnieniu z wójtami zmienić z kategorii powiatowej na gminną. Teraz zamierzamy robić scalenia na terenie Gminy Perlejewo, Drohiczyn i Milejczyce, są już robione założenia poprzez Wojewódzkie Biuro Geodezji . Żeby zmienić kategorie drogi trzeba mieć opinie wójtów ościennych gmin i powiatów. Dotychczas jeszcze nie mamy wszystkich opinii, jeżeli będziemy mieli opinie do czwartku to możemy taką uchwałę podjąć chociaż wójtowie – z ich punktu widzenia słusznie – na razie się nie śpieszą aby przejmować drogi powiatowe ponieważ scalenia, jeśli wejdą, będą trwały do roku 2023 więc zagospodarowanie poscaleniowe może rozpocząć się w latach 2024 – 2025 więc po przejęciu tych dróg gminy będą musiały tymi drogami zarządzać a więc nie palą się do tego, aby je już przejmować. Starosta Jan Zalewski stwierdził, że jeżeli będziemy mieli wymagane opinie możemy tą uchwałę podjąć. Jeśli nie będzie wszystkich opinii do czwartku to trzeba będzie ją wycofać. Będzie to zależało od decyzji Rady: można tą uchwałę podjąć i będzie ona ważna tylko na razie będzie ona martwa. Kiedyś kiedy gminy podejmą uchwałę że chcą te drogi przejmować to będziemy mieli już gotową uchwałę.

**Sekretarz Jerzy Woźniak** zaznaczył, że pozbawienie kategorii drogi wiąże się również z zaliczeniem tej drogi do innej kategorii, droga nie może zostać w próżni.

**Wicestarosta Marek Bobel** stwierdził, że trochę pospieszył się ponieważ marszałek planował posiedzenie Zarządu Województwa na dzień 1 października i w związku z tym zmiana kategorii nie mogłaby nastąpić od 1 stycznia 2021 tylko od 1 stycznia 2022 i taki sygnał miał. Wicestarosta poinformował, że na jego wniosek Zarząd Województwa spotyka się w czwartek czyli jeszcze w trzecim kwartale 2020 roku aby od 1 stycznia te drogi przeszły, jeśli nie będzie opinii bezcelowe było proszenie marszałka o zmianę terminu posiedzenia Zarządu Województwa. Wicestarosta Marek Bobel stwierdził że nie jest pewien czy w chwili kiedy będziemy przystępowali do scaleń drogi te muszą być już drogami gminnymi czy w trakcie można zmienić ich kategorię na gminne?

**Starosta** odpowiedział, że w trakcie.

**Radny Mariusz Cieślik** stwierdził że miał zadać to pytanie: czy musimy już przejmować te drogi, ale zostało to wyjaśnione. Niektóre z tych dróg powiatowych są w fatalnym stanie, radny zaznaczył że zna te drogi ponieważ jest tu jego rodzinna miejscowość Pokaniewo. Chodzi o drogę Choroszczewo – Wygonowo, droga ta jest praktycznie nieprzejezdna, jeśli gmina musiałaby ją przejmować na pewno o wiele lepiej byłoby gdyby ona była w takim stanie jak jest brzydka panna na wydaniu, ciężko taką drogę przejąć. Na pewno gdyby była ładniejsza to gmina z chęcią by ją przejęła. Radny zaznaczył że nie chciałby przejąć takiej drogi i przez 4 lata utrzymywać ją i remontować gdyż koszty remontu przewyższyłyby wartość tej drogi tym bardziej, że proces scaleń dopiero początkuje i jeszcze jest dużo czasu do czasu, kiedy mieszkańcy tych

miejsowości będą jeździć nowymi drogami, które powstaną w ramach założeń poscaleniowych. Może istnieje jakaś możliwość porozumienia między gminą a powiatem aby szczególnie w niektórych miejscach te drogi wyremontować i wówczas podjąć uchwałę na temat przejęcia tych dróg? Radny wyraził opinię, że wówczas gmina nie będzie miała wątpliwości i z chęcią taką drogę przejmie.

Radny Mariusz Cieślik zapytał, do kiedy jest maksymalny termin do kiedy gmina może przejąć tą drogę? Może kontakt z panią dyrektorem z Wojewódzkiego Biura Geodezji?

**Starosta Jan Zalewski** poinformował, że zostanie to wyjaśnione na poziomie powiatu.

**Radny Mariusz Cieślik** stwierdził że inne gminy mają ten sam problem. Starosta mówił jeszcze, że Gmina Drohiczyn stara się o scalenia a w tej uchwale nie ma Gminy Drohiczyn, czy coś się stało czy miała być kolejna uchwała jeśli chodzi o Gminę Drohiczyn?

**Starosta Jan Zalewski** poinformował, że miała być kolejna. Była taka sytuacja jeśli chodzi o Gminę Dziadkowice i drogę w Osmoli.

**Wicestarosta Marek Bobel** stwierdził, że można trochę podretuszować tą „pannę młodą”. Powiatowy Zarząd Dróg ma nową równarkę i nową wywrotkę, wójt ma też pewnie trochę sprzętu i wkóło zwirownie. Jeśli wójt zapewni za darmo żwir to my możemy udostępnić swój sprzęt i wspólnie poprawić stan tej drogi.

**Starosta Jan Zalewski** stwierdził że coś za coś, tłumaczył to na każdym zebraniu: jeżeli my w tym roku w ramach zagospodarowania poscaleniowego przygotowujemy projekt na terenie gminy Perlejewo, który będzie realizowany w następnym roku prawie 20 km dróg to jeżeli wójt zrobi 1,5 km byłej drogi powiatowej to nic mu się nie stanie.

#### P – kt 5.

**Radny Mariusz Pyzowski** zapytał, czy do Zarządu Powiatu wpłynęło podanie o ustawienie oświetlenia ulicznego w rejonie Domu Pomocy w Grabarce? Czy leży to w naszej gestii czy w gestii Urzędu Gminy?

Radny Mariusz Pyzowski poinformował, że chciałby zwrócić się z prośbą do państwa radnych ponieważ ostatnio mamy „wysyp” dzieci chorych na rdzeniowy zanik mięśni. Jest wiele dzieci, które na to chorują, na leczenie potrzebne są duże pieniądze. Radny Mariusz Pyzowski poinformował, że jego prośba, wniosek abyśmy my jako radni mogli swoją cegiełkę do tego dołożyć, chodzi o to, aby przed sesją lub po sesji być przygotowanym i dołożyć się. Taki gest z naszej strony byłby jak najbardziej wskazany. Na leczenie każdego z dzieci trzeba zebrać po 9 mln zł. - kwota jest astronomiczna a czas ucieka, ludzie organizują różnego rodzaju festyny, aukcje itd. Na pewno nie będzie to znacząca pomoc ale zawsze coś, zawsze mały krok do przodu. My jako radni powinniśmy wziąć w tym udział i swoją skromną cegiełkę do tego dołożyć. Radny Mariusz Pyzowski poinformował, że ma taki wniosek i prośbę, oczywiście kto chce.

**Przewodnicząca obrad Bożena Bujno** stwierdziła, że jak najbardziej wspomozemy, jednocześnie wyraziła opinię, że każdy z radnych dołoży cegiełkę. Również w szkole w Perlejewie prowadzona jest zbiórka, dzieci składają pieniążki do puszek. My również wspomozemy.

**Radny Mariusz Pyzowski** odnosząc się do swojego pierwszego pytania zapytał, czy ustawienie oświetlenia przy Domu Pomocy w Grabarce leży w gestii powiatu, czy jest to w gestii Urzędu Gminy bo jest to droga powiatowa, jest do przedłużenie ul. Wysokiej na Grabarkę. Jest Dom Pomocy, jest tam zakręt jest potrzeba ustawienia tam oświetlenia. Radny Mariusz Pyzowski zwrócił się z pytaniem czy wniosek w tej sprawie wpłynął, jaka jest decyzja Zarządu? Może wspólnie z Gminą Nurzec? Za chwilę będziemy pochylać się

nad budżetem na przyszły rok, pewne założenia są już czynione.

**Wicestarosta Marek Bobel** poinformował, że wniosek taki wpłynął ale jest to nowa sprawa, Zarząd nie miał jeszcze możliwości zbadać sprawy i rozstrzygnąć. Będzie to na jednym z najbliższych posiedzeń, zobaczymy, jaka będzie decyzja. Musimy przeanalizować gdzie to jest, jak jest to koszt, czy jest to w naszej gestii czy jest to zadanie gminy. Wniosek jest.

**Przewodniczący Paweł Kowalczyk** stwierdził, że wniosek radnego Mariusza Pyzowskiego dotyczący zbiórki na rzecz chorych dzieci jest to bardzo dobry, słuszny wniosek.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad **Przewodnicząca obrad Bożena Bujno** podziękowała zebrany za przybycie i zamknęła wspólne posiedzenie Komisji Rozwoju Gospodarczego i Porządku Publicznego, Komisji Oświaty Kultury Zdrowia i Spraw Socjalnych oraz Komisji Finansowo Budżetowej Rady Powiatu Siemiatyckiego.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

**PRZEWODNIĄCA OBRAD  
PRZEWODNICZĄCA KOMISJI  
Finansowo - Budżetowej**

**Bożena Teresa Bujno**

**Protokołowała:** Elżbieta Malinowska

